

Sygn. akt VIII C 1042/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Tomasz Kalsztein

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko D. Z.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1042/17

UZASADNIENIE

W dniu 27 października 2016 roku powód – B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej D. K. powództwo o zapłatę kwoty 2.353,59 zł wraz z umownymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w księgach powoda widnieje zadłużenie pozwanej obejmujące kwoty: 1.020,63 zł z tytułu kapitału, 1.109,96 zł tytułem odsetek oraz 223 zł tytułem kosztów. Dodał, że należności te przysługują powodowi z tytułu zawartej w dniu 23 maja 2003 roku umowy kredytu samochodowego roku. (pozew k. 3-4)

W dniu 16 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Elblągu wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 29)

Nakaz ten pozwana D. Z. (poprzednio K.) zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W treści sprzeciwu pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Nadmienila, że umowie kredytowej na samochód zawartej w dniu 23 maja 2003 roku była poręczycielem, jednakże żądanie pozwu pozostaje bezzasadne wobec wyjaśnienia sprawy kredytu w toczących się uprzednio przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi postępowaniach o sygn. akt II Ns 1163/10 i II Ns 1605/11. (sprzeciw k. 25-30)

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Elblągu stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi. (postanowienie k. 35-38)

Na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, zawiadomienie doręczono w prawidłowy sposób. Stawiła się pozwana D. Z., która wniosła o oddalenie powództwa w całości, podtrzymując zarzut przedawnienia. Nadto oświadczyła, że stroną umowy kredytu był J. K. – były mąż pozwanej, zmarły w dniu 16 marca 2005 roku, po którym pozwana odrzuciła spadek. (protokół rozprawy k. 51)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 17 października 2016 roku powód wskazał, że wysokość zobowiązania dłużnika D. K., według stanu na dzień wystawienia opisanego wyciągu, wynosi łącznie kwotę 2.359,59 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych z dnia 17.10.2016 r. k. 5, okoliczności bezsporne)

Powód nie załączył do akt sprawy umowy kredytu samochodowego, wezwań do zapłaty czy wypowiedzenia umowy, ani też żadnych innych dokumentów potwierdzających istnienie zadłużenia z tytułu zawarcia przez pozwaną umowy kredytu.

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem. (okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił jedynie częściowo jako bezsporny, a w pozostałym zakresie na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie - związane z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123§ pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123§1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie

ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Powództwo w przedmiotowej sprawie zostało wytoczone przez powoda dopiero w dniu 27 października 2016 roku. W sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna. W tym zakresie powód winien załączyć odpowiednie dokumenty, w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności poszczególnych kwot i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że dochodzone roszczenia względem pozwanej to roszczenie, które uległy przedawnieniu. Sąd zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu,

w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. W konsekwencji Sąd uznał, iż powód nie obalił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia jako, że jedyną możliwą datą od której należałoby liczyć termin przedawnienia roszczenia, wobec braku innych dowodów, jest data w której najwcześniej mogłoby powstać zadłużenie pozwanej, tj. data zawarcia umowy – 23 maja 2003 roku.

W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu.

W przedmiotowej sprawie, powód nie wykazał również, by pozwana zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprowadzić żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego, pozwaną nie może bowiem obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Jedynie na marginesie poczynionych rozważań warto dodać, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu. Uzasadniając roszczenie pozwu powód przedstawił wyłącznie wyciąg z ksiąg rachunkowych z dnia 17 października 2016 roku, który sam w sobie, wobec braku innych dokumentów źródłowych dokumentujących sposób powstania i naliczenia wszystkich należności składających się na żądanie pozwu, nie dowodzi wysokości dochodzonego roszczenia. Tym samym nie jest możliwa ocena i weryfikacja powództwa. Należy przy tym zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10).

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.